

Niebieska eAka



MECZ T-MOBILE EKSTRAKLASY

19. KOLEJKA

RUCH CHORZÓW VS WISŁA KRAKÓW

13 GRUDNIA 2014 | SOBOTA | GODZ. 15.30

ZAKOŃCZYĆ ROK Z PRZYTUPEM

Zawsze wychodzimy na boisko po to, by zawalczyć o pełną pulę. Nie inaczej będzie w najbliższą sobotę – zapowiada trener „Niebieskich” Waldemar Fornalik.

W ostatniej, przed zimową prze-

rwą, kolejce, Ruchowi przyjdzie się zmierzyć z ambitnym i wymagającym rywalem. Wisła Kraków, która 13 grudnia pojawi się przy Cichej, tuż przed finiszem jesien-nych rozgrywek plasuje się na czwartej pozycji z 29 punktami na koncie, depcząc po piętach

poznańskiemu Lechowi, który może się pochwalić takim samym dorobkiem i Śląskowi Wrocław mającemu zaledwie trzypunktową przewagę. „Biała gwiazda” przyjedzie więc do Chorzowa powalczyć o zwycięstwo i realną szansę na prezimowanie na

podium okresu przygotowań do piłkarskiej wiosny.

– Wisła to drużyna, która w każdym meczu stara się dominować i przejąć kontrolę na boisku. Grają ofensywnie i chcą większość czasu spędzać na połowie rywala bez względu na to, kto wyjdzie na bo-

isko, a kogo w składzie zabraknie. Dlatego musimy na ten aspekt uważać i skoncentrować się na tym, aby jak najlepiej wypełniać nasze zadania w ofensywie – podkreśla Łukasz Surma, pomocnik Ruchu i były zawodnik Wisły.

kontynuacja, s. 2

FELIETON

2



KALUS: Zima wasza – wiosna nasza

Z KLUBU

4



RUCH: Niebiesko – Czerwone rozszady

ZAPOWIEDŹ

6



RYWAL: Przyciśnij Białą Gwiazdę!

DOŁĄCZ DO NAS

f /RUCHCHORZÓW

SZYBKA PIŁKA

WALDEMAR FORMALIK

trener Ruchu



IDZIEMY DO PRZODU

Po zwycięstwie w meczu z Podbeskidziem piłkarze Ruchu przystąpią do ostatniego w tym roku meczu, w którym rywalem będzie krakowska Wisła. Dobra gra i korzystny wynik z pewnością poprawią humory przed zbliżającymi się świętami i przerwą w rozgrywkach.



W poprzednim ligowym meczu „Niebiescy” zaprezentowali się bardzo solidnie i zasłużyli na wygranej. Forma rośnie?

WF: - Trudno się nie zgodzić, że powoli idziemy do przodu. Na pewno dyspozycja zespołu w tym dniu była dobra. W szczególności było to widać na treningach i tu należą się słowa uznania dla zawodników, którzy zrealizowali to, co nakreśliśmy na treningach. Mecz jest efektem pracy, którą wykonujemy w ciągu tygodnia. W ostatnim meczu zawodnicy stanęli na wysokości zadania.

Absencja Gigołajewa nie wywróci naszego składu

Z pewnością możemy żałować, że w meczu z Wisłą nie wystąpi Roland Gigołajew, który w spotkaniu z Podbeskidziem rozegrał chyba swój najlepszy mecz w barwach Ruchu.

WF: - Trudno mi powiedzieć, czy był to jego najlepszy mecz. Na pewno najlepszy od momentu kiedy ja objąłem drużynę. Wcześniej nie przyglądałem mu się tak dokładnie. Było widać w tym meczu, że złapał wysoką formę i jego dyspozycja była dobra w tym dniu. Potwierdzeniem była bramka i asysta. Generalnie jego postawa w tym meczu była dobra. W tym dniu nie było słabych punktów, a on wyróżnił się dwiema dobrymi akcjami.

Dużo ma Pan dylematów, jeśli chodzi o zestawienie składu?

WF: - Zawsze są jakieś drobne dylematy i analizy, ale myślę, że wywrócenia składu z powodu absencji Gigołajewa nie będzie.

Jest Pan przesądny? Z Wisłą zagramy 13 grudnia.

WF: - Nie jestem przesądny. Miałem kiedyś takie uprzedzenie, gdy zaczynałem pracę jako trener, ale udało mi się szczęśliwie wszystkie przesady przełamać i dzisiaj podchodzę do tego zupełnie inaczej.

ZAKOŃCZYĆ ROK Z PRZYTUPEM

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

„Niebiescy” zgarniając trzy punkty w meczu z Podbeskidziem udowodnili, że zwycięstwa z Jagiellonią Białystok i Śląskiem Wrocław to nie przypadek, a efekt coraz lepszej dyspozycji zespołu. Przystępując do rywalizacji z Wisłą będą chcieli kontynuować dobrą passę zwycięstw na własnym terenie i wyruszyć w podróż w górę tabeli

definitywnie opuszczając jej dolne rejony. Podopieczni trenera Waldemara Fornalika pokazali nie raz, że dzięki waleczności, determinacji i ciężkiej pracy można pokonać każdego, nawet najsilniejszy zespół w lidze, zwycięstwo w sobotnim pojedynku z Wisłą nie jest więc „Mission impossible”. - Jesteśmy zaprawieni

w bojach, jeżeli chodzi o wychodzenie obronną ręką z trudnych sytuacji. Przed meczem z Jagiellonią Białystok dzielił nas spory dystans do wyprzedzającej nas w tabeli Korony Kielce, bo mieliśmy wtedy zaledwie 8 punktów, a oni 14. Byliśmy wtedy maksymalnie zdeterminowani, by powalczyć o zwycięstwo z „Jagą”. Teraz też

postaramy się o komplet punktów, by móc w spokoju przygotować się do wznowienia rozgrywek - dodaje „Surmik”. Mobilizacji przed ostatnim w tym roku ligowym pojedynkiem nie zakłóci nawet fakt, że spotkanie z krakowską Wisłą zaplanowano na 13 grudnia. „Niebiescy” zapewniają bowiem, że nie są przesądni, więc

data rozgrywania meczu nie ma dla nich żadnego znaczenia. Mamy więc, nadzieję, że dzięki zwycięstwu z „Białą gwiazdą” Ruchowi uda się odczarować tę najmniej popularną ze wszystkich cyfr, a zgromadzeni na trybunach stadionu przy Cichej kibice będą mogli odśpiewać „Trzynastego nawet w grudniu jest wiosna”!

FELIETON NA ROZGRZEWKĘ

BOGDAN KALUS

Aktor katowickiego teatru „Korez”



ZIMA WASZA - WIOSNA NASZA

No i doczekaliśmy się końca tych jakże długich rozgrywek, choć w przypadku Niebieskich można powiedzieć roku, bo przecież kiedy inni ligowcy odpoczywali my pasjonowali się meczami z FC Vaduz, duńskim Esbjergiem czy Metalistem Charków. Myślę, że po spotkaniu z Wisłą powinniśmy podziękować naszym ulubieńcom gromkimi brawami za ten udany, pomimo wszystko rok 2014. Bo przecież kto wierzył w to, że sezon 2013/14 zakończymy na trzecim miejscu w tabeli? Kto wierzył w to, że Jan Kocjan będzie przez pewien, niekrótki moment, porównywany do swojego krajana, który zapisał się złotymi zgłoskami w historii Ruchu czyli Michała Vicana? Kto wierzył, że jak ich nazywają niektórzy złośliwi „grupa Ciechocinek” wyniesie na podium resztę kolegów? Owszem dzisiejsza rzeczywistość nie jest już tak różowa, ale wierzymy w to, że

będzie mocno niebieska po meczu z Wisłą, a zwłaszcza po rundzie wiosennej. Faktem jest, że awans do czołowej ósemki oddala się, ale przecież jeszcze nie jest nic straconego. W końcu po spotkaniu z Wisłą być może będziemy mieli na koncie 20 punktów, a to już inaczej wygląda niż kilkanaście! Zostanie na wiosnę jednaście spotkań, w których można zdobyć tyle punktów, by przynajmniej nie drzeć do końca o utrzymanie w ekstraklasie, tylko myśleć spokojnie o następnym sezonie. W końcu jak ktoś kiedyś powiedział zima wasza - wiosna nasza! Wiem, po rozmowie z Waldkiem „Kingiem”, że ma na oku kilku młodych chłopaków z drużyny rezerwy, którym się będzie bacznie przyglądał, ale tylko od nich zależy czy może już wiosną, czy może w przyszłym sezonie będą stanowić poważne wzmocnienie kadry Niebieskich, bo przecież ani „Malina”,

ani „Surmik”, ani „Zieniu” nie będą grali wiecznie! I parafrazując pewną anegdotę, nie będzie się Faraon czy inni mieszkańcy piramid w Egipcie pytali przybyszów z Chorzowa: „A Malinowski to w Ruchu jeszcze gra?” Zmieniając nieco temat życzę „grupie Ciechocinek”, młodszym oraz dużo młodszym od niej, piłkarzom Ruchu, trenerom, władzom klubu a zwłaszcza wszystkim kibicom Wesołych, Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i Wszystkiego Niebieskiego w nadchodzącym roku.

Z Niebieskim pozdrowieniem
Bogdan Kalus.

P.S. Myślałem, że mój poprzedni felieton będzie ostatnim w tym roku, ale skoro po moich „wypocinach” drużyna wygrywa to zostałem poproszony o jeszcze. Panowie piłkarze ja mogę pisać na wiosnę po każdym meczu...

PATRON MECZU



• Eugeniusz Pohl (pierwszy z lewej) przez 7 lat pełnił w Ruchu funkcję kapitana.

EUGENIUSZ POHL

Postać, którą wspominamy przy okazji meczu z Wisłą Kraków jest Eugeniusz Pohl, jeden z najwybitniejszych piłkarzy „Niebieskich” w historii. Czterokrotny mistrz Polski w barwach Ruchu i jego wieloletni kapitan.

Eugeniusz Pohl urodził się 19 czerwca 1933 r. w Chorzowie. Do 1948 r. nosił imię Egon. Był wychowankiem Ruchu. Przy Cichej występował w latach 1948 - 1964 z krótką przerwą na służbę wojskową w Legii (1953 - 1954). Początkowo był napastnikiem, później przez przypadek trafił na prawą stronę obrony. W barwach Ruchu rozegrał 210 ligowych spotkań, w których strzelił 9 bramek.

Z „Niebieskimi” czterokrotnie świętował zdobycie mistrzostwa Polski (1951, 1952, 1953 i 1960) oraz Pucharu Polski (1951). Przez niemal 7 lat pełnił w zespole Ruchu funkcję kapitana. Był również reprezentantem Polski, choć nigdy nie zagrał w drużynie A. Karierę zakończył w 1964 r. w wyniku kontuzji odniesionej w sparingu z Siemianowiczanką w boiskowym starciu z... Zygmuntem Maszczykiem. Próbował sił jako trener i wychowawca młodzieży. W 1969 r. wraz z Hubertem Palą krótko prowadził pierwszy zespół Ruchu. Więcej informacji o Patronie Meczu z Wisłą znajdziecie w naszym serwisie - www.ruchchorzow.com.pl.

PARTNER STRATEGICZNY:



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSOR GOLI:



SPONSORZY TECHNICZNI:



SPONSORZY I PARTNERZY:





GASTRO-SERWIS II



Catering

+48 508 139 393

kontakt@gastro-serwis2.pl

*My jesteście głodni!
a My jesteśmy po to
aby to zmienić.*

Obsługujemy:

**Bankiety duże i małe
Imprezy rodzinne
plenerowe
...i co tylko zapragniesz**

Firma Gastro-Serwis II oferuje usługi cateringowe, weselne, bankietowe, przyjęcia, imprezy okolicznościowe i integracyjne.

Przygotowanie dań szczegółowo konsultujemy z Klientem. Nasze dania i przekąski są dopasowane do pory roku i charakteru przyjęcia. Dla naszych Klientów nie ma przyjęć mało ważnych, podobnie dla nas. Nasz szef kuchni i zespół kelnerów z jednakowym zaangażowaniem podchodzą do przygotowania i obsługi cateringowej kameralnych przyjęć jak i dużych konferencji i imprez firmowych.

Zapewniamy pomoc w organizacji każdej imprezy - dbamy o najwyższą jakość dekoracji.

Nasza oferta skierowana jest także do tych, którzy chcą zorganizować wesele czy przyjęcie we własnym lokalu. Zachęcamy do współpracy zarówno instytucje, jak i osoby prywatne.

Jeśli chcesz wiedzieć więcej, zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą na stronach internetowych.

Gastro-Serwis II - catering na każdą kieszeń!

www.gastro-serwis2.pl

www.cateringkatowice.pl

HUTA ŁABĘDY

ul. Zawadzkiego 45,
44-109 Gliwice
tel. 32 234 72 01, fax 32 234 21 41
e-mail: office@hutralab.com.pl

Biuro Handlu
tel. 32 234 72 91, fax 32 234 76 80

www.hutralab.com.pl



Oferujemy:

- stalowe obudowy górnicze
- akcesoria obudów górniczych
- obudowy tuneli drogowych
- kształtowniki konstrukcyjne
- kształtowniki zimnogięte zamknięte
- cięcie wzdłużne blach w kręgach



Źródło pozytywnej energii

Nasza oferta handlowa:

- Węgiel - eksport, import, sprzedaż krajowa
- Biomasa
- Towary i usługi dla górnictwa
- Magnetyt
- Taśmy przenośnikowe
- Wyroby hutnicze
- Oleje opałowe dla przemysłu
- Leasing maszyn i urządzeń przemysłowych

www.weglokoks.pl

WĘGLOKOKS S.A.

SX4 S-CROSS

Nowa definicja crossovera

już za 22 400* zł

Robert Korzeniowski
Robert Korzeniowski
Ambasador modelu SX4 S-CROSS

4x4 ALLGRIP

Suzuki SX4 S-CROSS

Poznaj nową definicję crossovera dla aktywnych: przestronne wnętrze i bagażnik o pojemności 430l, zużycie paliwa od 4,4 l/100 km w cyklu mieszanym i napęd na 4 koła ALLGRIP zwiększający bezpieczeństwo w trudnych zimowych warunkach. W promocyjnej ofercie SX4 S-CROSS jest dostępny już za 22 400 zł w kredycie 3x33. Przyjdź do salonu Suzuki i poznaj ofertę, jakiej jeszcze nie było!

SUZUKI

Way of Life!

JAPAN MOTORS

Bielsko-Biała, ul. Wyzwolenia 95, tel.: (33) 827 00 00
Chorzów, ul. Zielony Zaułek 2, tel.: (32) 609 04 20
Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 10, tel.: (32) 721 00 00
www.japanmotors-suzuki.pl

*wpięta własna w wysokości 22 441,46 zł stanowi 33,4% wartości samochodu.
Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 4,4 do 5,9 l/100 km i od 115 do 135 g/km w zależności od wersji.
Informacja o recyklingu: **www.suzuki.pl**

Rekomendujemy oleje
Shell HELIX

NIEBIESKO-CZERWONE ROSZADY

SOBOTNI RYWALE – RUCH I WISŁA – MIERZĄ SIĘ ZE SOBĄ W LIGOWYCH ROZGRYWKACH OD SAMEGO POCZĄTKU ICH ISTNIENIA. NIEUNIKNIONE BYŁO WIĘC, ŻE W SZEREGACH OBU ZESPOŁÓW CZĘSTO POJAWIALI SIĘ CI SAMI PIŁKARZE.

Wsumie 27 zawodników występowało w trakcie swoich karier zarówno w barwach Ruchu, jak i Wisły. Choć do tej liczby należy dodać trenerów i... jeszcze jeden „bonus”, ale po kolei...

PIERWSZY PRZED WOJNĄ

Pierwszym piłkarzem, który reprezentował oba kluby był jeszcze przed wojną Stanisław Obtułowicz. Najpierw występował w Ruchu w latach 1929-1931, do którego trafił z Rozdzienia Szopienice. Dla „Niebieskich” rozegrał osiem spotkań, po czym przeniósł się do Wisły. Pod Wawelem napastnik rozegrał cztery sezony w najwyższej klasie rozgrywkowej. W 40 meczach zdobył 24 gole.

TRENERSKIE WĘDRÓWKI

Na kolejną postać łączącą oba kluby trzeba było czekać do roku 1964, kiedy na ławce trenerskiej Ruchu zasiadł Artur Woźniak, „wiślak” z krwi i kości, który przez całe swoje piłkarskie życie związany był z „Białą gwiazdą”. Reprezentował ją przed i po wojnie, nigdy jednak nie udało mu się zdobyć z krakowianami mistrzowskiego tytułu. Woźniak prowadził „Niebieskich” przez 1,5 sezonu, jednak bez sukcesów. Ruch pod jego wodzą zajmował 7. i 11. miejsce w lidze. Kolejnym trenerem, który pracował w obu zasłużonych klubach jest Oresta Lenczyka. 72-letni dziś szkoleniowiec zdobył nawet z Wisłą dwa tytuły mistrzowskie: w 1978 i 2001 roku. Przy Cichej pracował trzykrotnie. W 1983 r. doprowadził „Niebieskich” do trzeciego miejsca w lidze.

EPIZOD MARXA

Niewielu kibiców polskiego futbolu wie, że legendarny napastnik chorzowian Joachim Marx, nim trafił na Cichą, przywdział również koszulkę z białą gwiazdą. Popularny „Asiu” jeszcze jako gracz stołecznej Gwardii wystąpił gościnnie w zespole Wisły w towarzyskim meczu z MTK Budapeszt w maju 1966 r. Strzelił nawet w tym spotkaniu bramkę, a krakowianie wygrali 2:0.

ZWIĘKSZAMY OBROTY

Drugim w historii zawodnikiem, po Obtułowiczu, który po występach przy Cichej grał w Wiśle był Włodzimierz Siudek.



• Jeszcze niedawno Michał Buchalik (na ziemi) grał w Ruchu, a Michał Szewczyk (nr 42) w Wiśle. Latem zamienili się miejscami.



Gdy na przełomie tysiącleci Wisła rozpoczynała swoje „tłuste” lata za sprawą możnego właściciela, trend zaczął się odwracać i to „Biała gwiazda” wyciągała co lepsze „kąski” z chorzowskich szeregów. Pierwszym z nich był Marcin Baszczyński.

Napastnik rodem z Warszawy w latach 1983-1984 rozegrał dla Ruchu 27 meczów, w których strzelił 8 bramek. Po jednej rundzie spędzonej w Victorii Jaworzno trafił na Reymonta, ale i tam nie zagrał dłużej miejsca, występując jedynie przez jeden sezon. Prawdziwy wysyp piłkarzy reprezentujących oba kluby rozpoczął się w połowie lat 90. Po występach w Krakowie do Chorzowa trafiali tacy gracze jak Grzegorz Szeliga, Janusz Nawrocki, Bartłomiej Jamróz, Jakub Wierchowski, Daniel Dubicki, czy grający ponownie w Ruchu Łukasz Surma.

PRZYPADEK „SURMIKA”

Wychowanek Wisły trafił po raz pierwszy do Ruchu w 1998 r., gdy zabrakło dla niego miejsca w rosnącym w siłę krakowskim zespole. – Wiele razy zastanawiałem się, czy dobrze zrobiłem, odchodząc wtedy do Ruchu – mówił kiedyś Surma w jednym z wywiadów. – Wisła już na zawsze pozostanie moją niespełnioną miłością. Wychowałem się raptem kilometr od stadionu. Jako dziecko praktycznie codziennie byłem na Reymonta. A to na basenie, a to na treningach, a to na koszykówce czy siatkówce. Wisła była dla mnie całym życiem, ale chciałem też grać, byłem ambitny. Nikt nie potrafił mi dobrze doradzić. Nikt nie powiedział mi: „Łukasz, idź na wypożycze-

nie na sezon, dwa i staraj się robić wszystko, żeby tutaj wrócić”. Wszystko musiałem robić sam przy pomocy taty. Nie wiem, może gdybym został, to rzeczywiście wywalczyłbym sobie miejsce w pierwszym składzie. Już nigdy nie poznam odpowiedzi na to pytanie – stwierdził „Surmik”. Skończyło się tak, że pomocnik przy Cichej stał się wyróżniającym zawodnikiem. Z Ruchem zdobył brązowy medal mistrzostw Polski w 2000 roku. Dobra gra zaowocowała transferem do Legii, gdzie po kilku latach świętował tytuł. Na Cichą powrócił latem 2013 r., zdobył z „Niebieskimi” kolejny „brąz” i jak przed laty jest filarem chorzowskiego zespołu.

PODZIELONE SERCE

Gdy na przełomie tysiącleci Wisła rozpoczynała swoje „tłuste” lata za sprawą możnego właściciela, trend zaczął się odwracać i to „Biała gwiazda” wyciągała co lepsze „kąski” z chorzowskich szeregów. Pierwszym i chyba najbardziej zasłużonym w tym okresie był Marcin Baszczyński. Po pięciu latach gry dla Ruchu i zdobyciu Pucharu Polski (1996), „Baszczu” trafił na Reymonta, gdzie święcił swoje największe sukcesy – sześć mistrzostw, Puchar Ligi i Puchar Polski. Na zakończenie kariery Baszczyński ponownie pojawił się w Chorzowie. Przy każdej okazji, gdy obie drużyny rywa-

lizują na boisku, „Baszczu” powtarza: „Moje serce podzielone jest na pół. Jedna połowa bije dla Wisły, a druga dla Ruchu.” Kolejnym zawodnikiem, który na szersze wody wypłynął w Chorzowie, a sukcesy odnosił w barwach Wisły był Damian Gorawski. Dla „Niebieskich” rozegrał 87 ligowych spotkań, dla „Białej gwiazdy” tylko 31, ale to pod Wawelem dwukrotnie święto-

wał mistrzostwo Polski. Kilka lat później z Chorzowa wyciągnięty został również Piotr Ćwielong. On również ma na swoim koncie dwa tytuły z Wisłą, choć zdecydowanie lepiej prezentował się w czasach gry przy Cichej.

KTO NASTĘPNY?

Do największej liczby rosza między klubami dochodziło jednak w ostatnich latach. Przy Cichej znajdziemy obecnie aż pięciu piłkarzy z „wiślacką” przeszłością. Są to: Sebastian Janik, Adrian Mrowiec, Piotr Stawarczyk, Michał Szewczyk i Marek Zieńczyk. Największe sukcesy odnosił ten ostatni. Pięcioletni pobyt przy Reymonta okraślił trzema tytułami mistrzowskimi. Swoją piątą sezon rozgrywa teraz w Chorzowie. Z Ruchem zdobył jak dotąd dwa medale – „srebro” w 2012 r. i „brąz” w 2014 r. Natomiast w ekipie sobotnich rywali znajdziemy czterech byłych graczy Ruchu, z czego trzech – Michał Buchalik, Maciej Jankowski i Maciej Sadlok, przeniosło się do Krakowa minionego lata, tuż po tym, jak na ich szyjach zawisły medale za zajęcie 3. miejsca w lidze. Obserwując częstotliwość w jakim zawodnicy zamieniają Chorzów na Kraków i odwrotnie, rychło możemy się spodziewać kolejnych „wymian”. Być może już zimą?

O G Ł O S Z E N I E

ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE „NIEBIESKIE” ZAKUPY!



Przygotowaliśmy dla Was specjalne promocyjne zestawy gadżetów!
Oszczędzicie nawet 23 zł!

Czekają na Was:
Strefa Kibica przy ul. Cichej 6
i Sklep Kibica przy ul. Wolności 62.

NOWY KLUB 100!

PROJEKT „KLUB 100” PRZYBRAŁ ZUPEŁNIE NOWE OBLICZE! NIE JEST TO JUŻ KLUB DARCYŃCÓW, A BARDZO ATRAKCYJNA OFERTA HANDLOWA ZARÓWNO DLA FIRM, JAK I OSÓB PRYWATNYCH.

Najważniejszą zmianą jest wykorzystywanie zebranych środków. Teraz całość kwoty zbieranej co miesiąc od klubowiczów będzie przekazywana Akademii Piłkarskiej, a więc na rozwój „niebieskiej” przyszłości. Wzięliśmy sobie do serca uwagi odnośnie poprzedniej wersji projektu. Zgadza się z nimi i wierzymy w skuteczność nowej wersji. Jedyne co łączy nowy projekt z poprzednim to nazwa i logo.

OD TEJ PORY KAŻDA OSOBA, KTÓRA ZDECYDUJE SIĘ NA PRZYSTĄPIENIE DO „KLUBU 100” OTRZYMA:

- **KARNET VIP** – PREMIUM, najbardziej prestiżowy, upoważniający do wejścia do Kawiarenki Klubowej podczas meczów, wynajęcia jej na wyjątkowe okazje, stanowiący legitymację członkowską „Klubu 100”;
- **UNIKATOWY SZALIK** – tylko dla członków „Klubu 100”;
- **STREFA HOSPITALITY** – specjalna platforma umożliwiająca dostęp do informacji oraz kontakt z Klubem dzięki asystentkom „Klubu 100” i poczcie z domeną @klub100.ruchchorzow.eu;
- **ARTYKUŁ DEDYKOWANY** w „Niebieskiej eRce”;
- **ZAPROSZENIA NA WAŻNE WYDARZENIA:** Wigilia klubowa, bankiet z okazji prezentacji drużyny, zakończenie sezonu itp.;
- **ZNIŻKĘ NA ŚWIADCZENIA REKLAMOWE** Ruchu Chorzów;
- **SPECJALNE RABATY** w naszych salonach sprzedaży.

Wszystko o nowej odsłonie „Klubu 100”, a więc szczegóły oferty i regulamin znajdziecie na specjalnej stronie internetowej projektu: www.klub100.ruchchorzow.eu. Zapraszamy!



KLUB 100
RAZEM TWORZYMYSY ERKĘ!

www.klub100.ruchchorzow.eu

WWW.PIWOPIWECZKO.PL

Pełen asortyment do domowej produkcji piwa, wina i destylatów

**z tą gazetą
5% rabatu w sklepie
stacjonarnym**

Centrum Warzenia Domowego PIWA

ul. 3 Maja 29, 41-500 Chorzów

Tel. 784 474 585



KREDYTY I CHWILÓWKI

**CHWILÓWKI
W 15 MINUT**

**30 BANKÓW
W JEDNYM MIEJSCU**

**KREDYTY,
POŻYCZKI
POZABANKOWE**

W NASZEJ OFERCIE:

**Kredyty gotówkowe
i konsolidacyjne**

Chwilówki

Doradztwo finansowe

TYLKO U NAS:

Chwilówki w ciągu 15 minut

Bez wstępnych opłat

Szybka weryfikacja,

wypłata w gotówce

GDZIE NAS ZNAJDZIESZ?

Chorzów, ul. Powstańców 5, tel. 32 246 41 97

Katowice, ul. Kościuszki 36, tel. 32 201 30 41

Dąbrowa Górnicza, al. Kościuszki 34, tel. 32 268 20 98

Gliwice, ul. Bytomska 2, tel. 32 232 01 54

Rybnik, ul. Łony 11, tel. 32 423 62 29

Sosnowiec, ul. Głowackiego 9, tel. 32 297 76 06

(wejście od ul. Targowej)



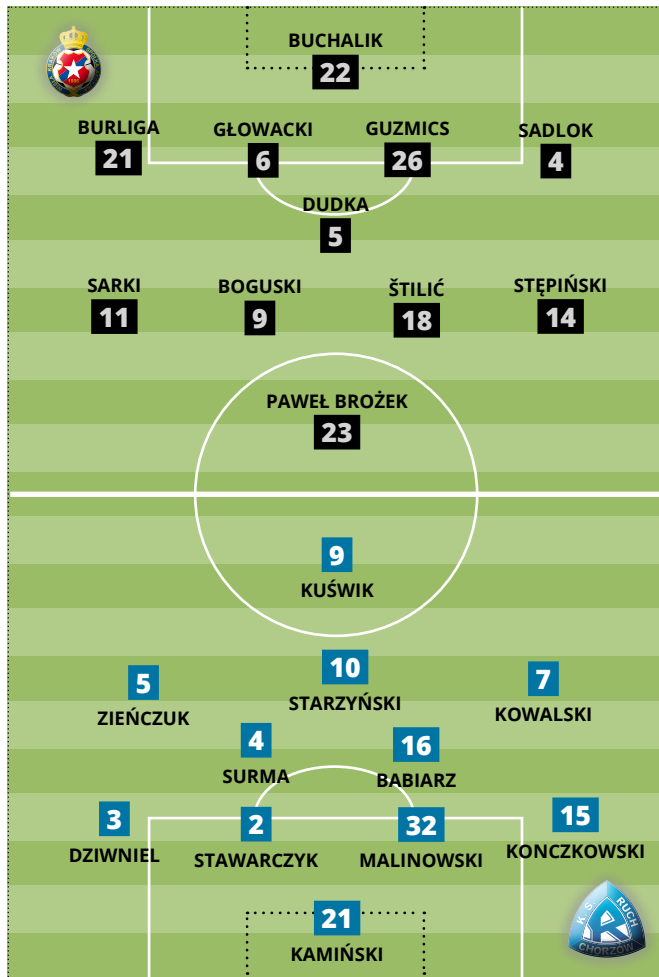
INFOLINIA 32 790 09 08 WWW.CENTRUM9.PL

Niezależny Operator Finansowy Centrum 9 z siedzibą w Kozach 43-340, przy ul. Bielecka 37, NIP: 9371732357, REGON: 072879170 informuje, iż działając jako pośrednik kredytowy współpracuje z następującymi kredytodawcami/pożyczkodawcami: UnilinkCash, Gwarant, BSC Gwarant, Kredytum, FHU Barbara Zachura, Fines, Aconto, Helikon, Finicon, Martom Finance, PSF Leasing Polska, GetinBank, IKO Projekt, Vivus, Euro-Kasa, SMS365, Mikro-Kasa Wierzytel, Marka, PIT Gwarant, Ster, Fundusz Mikro i w ramach współpracy z każdym z ww. podmiotów jest upoważniona do dokonywania wszelkich czynności faktycznych i prawnych związanych z przygotowaniem, oferowaniem i zawieraniem umowy o dany produkt finansowy (tzw. pożyczki/kredyty).

PRZYĆMIĆ BIAŁĄ GWIAZDĘ!

NAJBLIŻSZY RYWAŁ „NIEBIESKICH” OD POCZĄTKU SEZONU UTRZYMUJE MIEJSCE W ŚCISŁEJ CZOŁÓWCE T-MOBILE EKSTRAKLASY. PRZED NASZYM ZESPOŁEM TRUDNE ZADANIE, ALE PODOPIECZNI TRENERA FORMALIKA UDOWODNILI W OSTATNIM CZASIE, ŻE POTRAFIĄ GRAĆ Z WYŻEJ NOTOWANYMI PRZECIWNİKAMI.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY



TRENERZY: Ruch Chorzów – Waldemar Fornalik; Wisła – Franciszek Smuda

BILANS MECZÓW

Rok	Ruch vs Wisła	Rok	Ruch vs Wisła
2000/2001	2:1, 0:2	2010/2011	2:0, 1:3
2001/2002	1:2, 1:2	2011/2012	1:0, 2:3
2002/2003	0:3, 2:5	2012/2013	1:2, 1:1
2007/2008	0:3, 0:2	2013/2014	1:1, 1:0, 2:2
2008/2009	1:0, 0:2	2014/2015	2:2
2009/2010	1:3, 0:2		

Łącznie obie drużyny spotkały się w lidze w 139. meczach.
Ruch wygrał 54 spotkania, zremisował 36 i poniósł porażek 49.
Bramki w stosunku 192-206 są na korzyść krakowian.

Wisłacy” rozpoczęli sezon od dwóch remisów, zwycięstwa w Poznaniu i podziału punktów z Ruchem przy Reymonta. Po tym spotkaniu, w którym bliżsi wygranej byli „Niebiescy”, krakowianie złapali formę, dzięki czemu zwyciężyli w trzech kolejnych meczach. W efekcie, po 7. kolejkach zasiedli w fotelu lidera. Pro-wadzenie stracili w 9. serii gier, kiedy przed własną publicznością doznali przykrych porażki 0:3 z Legią. Później przyszły przegrane derby z Cracovią i domowa porażka z Jagiellonią. „Biała gwiazda” ponownie rozbiła w Zabrzu Górnika aż 5:0. Podopieczni trenera Smudy nie potrafili jednak utrzymać wysokiej formy, grając aż do tej pory w kratkę i balansując na granicy ligowego podium.

NIEOBLICZALNI

Przed tygodniem Wisła przegrała u siebie z Lechem, a jednym z decydujących momentów spotkania była czerwona kartka dla Wilde Donalda Guerriera. Po meczu szkoleniowiec „Białej gwiazdy” głośno wyraził swoje niezadowolone z postawy swojego podopiecznego. – Dniami i nocami tłumaczymy Sarkiemu i Guerrierowi, jak powinni wchodzić i jak odbierać piłkę, ale to są nieobliczalni ludzie. Tak samo było ze Śląskiem, że nieodpowiedzialnie popełnił faul i był rzut karny. Sami sobie pomogliśmy w przegraniu meczu – grzmiał na konferencji prasowej „Franz”.

UWAGA NA STILICIA!

Franciszek Smuda od początku sezonu narzeka na zbyt wąską kadrę swojego zespołu. Jednak podstawowa jedenastka krakowskiej drużyny może robić wrażenie. W bramce solidny Buchalik, w środku obrony twardy jak skała Głowacki wspierany Węgrem Guzmicsem, na bokach defensywy ofensywnie usposobieni nie tylko kreatywny Stilić, asygnowany przez kolejnego wyjadacza – Dudkę. Na skrzydle nieprzewidywalny Sarki, a w ataku jeden z najlepszych ligowych napastników ostatnich lat – Paweł Brożek. W obozie „Niebieskich” bardzo dobrze zdają sobie sprawę, że szczególną uwagę trzeba będzie zwrócić na bośniackiego rozgrywanego Wisły. – Musi-



• W poprzednim meczu z Wisłą zakończonym remisé 2:2 jedną z bramek dla Ruchu zdobył Michał Efir, dla którego było to pierwsze trafienie w Ekstraklasie.

my uważać w tym meczu. Stilić to jest taki zawodnik, który jednym zagranieniem może przesądzić o wyniku spotkania – przestrzega Łukasz Surma.

CZY ZAGRA KAPITAN?

Niepewny występu w meczu przy Cichej jest filar krakowskiej defensywy, niezwykle doświadczony Arkadiusz Głowacki. Uważany za jednego z najlepszych obrońców w lidze „Głowa” doznał urazu w ostatnim spotkaniu z Lechem. – Od 30. minuty miałem problem z mięśniami. Nie wiem, czy zagram w Chorzowie z Ruchem. Będzie ciężko – mówił tuż po starciu z „Kolejorzem” kapitan Wisły, który dokończył mecz, jednak grał na własną odpowiedzialność. Głowacki jeszcze w środę nie trenował z zespołem, ćwiczył tylko w siłowni, dlatego jego występ stoi pod znakiem zapytania. Przy Cichej nie zobaczymy na pewno wyłączonych z gry już od kilku tygodni z powodu kontuzji Michała Czekaja, Ostoi Stjepanovicia i dobrze znanego chorzowskiej publiczności Macieja Jankowskiego oraz Wilde Donalda Guerriera, który będzie pauzował za czerwoną kartkę otrzymaną w meczu z Lechem. Z kolei do kadry wraca Alan Uryga, który odcierpiał karę za nadmiar żółtych kartek.

STARZY ZNAJOMI

W krakowskiej zespole znajduje się czterech zawodników z chorzowską przeszłością. Michał Buchalik, Maciej Jankowski i Maciej Sadlok trafili z Ruchu do Wisły minionego lata. Z ko-

lei Łukasz Burliga występował przy Cichej na zasadzie wypożyczenia w sezonie 2011/2012 i z „Niebieskimi” zdobył wicemistrzostwo Polski. – Wywalczyłem z Ruchem dwa medale, bo dostaliśmy też krążek za finał Pucharu Polski. Na pewno chętnie wracam do Chorzowa, bo towarzyszą mi miłe wspomnienia. Osoba trenera Fornalika ma też na to wpływ, bo od niego otrzymałem pierwszą szansę na występ w tej lidze – wspomina „Bury”. W Krakowie odżył z kolei Maciej Sadlok. 25-letni obrońca od początku sezonu jest podstawowym zawodnikiem w talii Franciszka Smudy, regularnie zbierając pochwały za swoją grę. Jego postawę docenił również selekcjoner reprezentacji Adam Nawalka, który powołał go na jedno z jesiennych zgrupowań kadry. Dobre recenzja zbiera przy Reymonta także Michał Buchalik. Były golkipier „Niebieskich” od samego początku swojej przygody z Wisłą ma pewne miejsce między słupkami krakowskiej bramki.

CICHA CZEKA NA ZWYCIĘSTWO

Ostatnie trzy spotkania z Wisłą rozegrane przy Cichej kończyły się podziałem punktów. Ostatni raz „Niebiescy” wygrali u siebie z krakowianami w marcu 2012 r. po bramce z rzutu karnego Rafała Grodzkiego. Nie takie serie chorzowianie przerywali w ostatnim czasie. Ostatnie domowe popisy naszych piłkarzy dają spore nadzieje, że sobotnia konfrontacja z „Białą gwiazdą” również zakończy się sukcesem.

TABELA LIGOWA

L.P.	Klub	M	Pkt	Z	R	P	BR
1.	Legia Warszawa	18	38	12	2	4	40-17
2.	Śląsk Wrocław	18	32	9	5	4	29-20
3.	Lech Poznań	18	29	7	8	3	36-20
4.	Wisła Kraków	18	29	8	5	5	32-23
5.	Jagiellonia Białystok	18	29	8	5	5	29-23
6.	Górniki Zabrze	18	28	8	4	6	25-25
7.	Pogoń Szczecin	18	27	7	6	5	26-26
8.	GKS Bełchatów	18	27	7	6	5	15-18
9.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	18	24	7	3	8	27-30
10.	Piast Gliwice	18	23	6	5	7	22-26
11.	Lechia Gdańsk	18	21	5	6	7	24-26
12.	Górniki Łęczna	18	21	5	6	7	21-24
13.	Korona Kielce	18	21	6	3	9	18-28
14.	Cracovia	18	19	5	4	9	17-26
15.	Ruch Chorzów	18	17	4	5	9	19-26
16.	Zawisza Bydgoszcz	18	9	2	3	13	18-40

19. KOLEJKA

Górniki Łęczna	Legia Warszawa	14 grudnia, 18:00
Jagiellonia Białystok	Górniki Zabrze	13 grudnia, 15:30
Korona Kielce	Cracovia	12 grudnia, 18:00
Lech Poznań	Lechia Gdańsk	13 grudnia, 18:00
Piast Gliwice	Pogoń Szczecin	15 grudnia, 18:00
Podbeskidzie Bielsko-Biała	Zawisza Bydgoszcz	14 grudnia, 15:30
Ruch Chorzów	Wisła Kraków	13 grudnia, 15:30
Śląsk Wrocław	GKS Bełchatów	12 grudnia, 20:30

WYNIKI 18. KOLEJKI

Cracovia	1-1	Jagiellonia Białystok
GKS Bełchatów	1-1	Górniki Łęczna
Górniki Zabrze	0-4	Legia Warszawa
Lechia Gdańsk	3-1	Piast Gliwice
Pogoń Szczecin	2-0	Korona Kielce
Ruch Chorzów	2-0	Podbeskidzie B.-B.
Wisła Kraków	1-2	Lech Poznań
Zawisza Bydgoszcz	0-1	Śląsk Wrocław

OSTATNI MECZ

RUCH CHORZÓW – PODBESKIDZIE
BIELSKO-BIAŁA 2:0 (1:0)

1:0 Roland Gigołajew, 40 min.
2:0 Grzegorz Kuświk, 55 min.

Ruch: Kamiński – Konczkowski, Stawarczyk, Malinowski, Dziwniel – Babiarcz, Surma – Kowalski, Starzyński (84 Efir), Gigołajew (87 Zięńczuk) – Kuświk (90 Visnakovs); trener: Waldemar Fornalik.
Podbeskidzie: Pesković – Górkiewicz, Pietrasiak, Stano, Konieczny, Adu Kwame – Chmiel, Lenartowski (64 Śpiączka), Słoboda, Patejuk (13 P. Malinowski) – Demjan (76 Okirzyć); trener: Leszek Ojrzyński.
Żółte kartki: Starzyński, Gigołajew, Stawarczyk – Słoboda, Konieczny, Adu Kwame.
Sędziował: Tomasz Musiał (Kraków).
Widzów: 3425.

KOLPORTAŻ GAZETY

DZIEŃ KOLPORTAŻU

Centrum miasta, stadion Ruchu, stałe punkty

DZIEŃ MECZU

Stadion Ruchu, ul. Cicha 6

STAŁE PUNKTY

Strefa Kibica, ul. Cicha 6 • Sklep Kibica, ul. Wolności 62 • Chorzowskie Centrum Kultury • Urząd Miasta • Urząd Skarbowy • Dom Kultury „Batory” • Pub „Warka”

WERSJA ON-LINE

www.ruchchorzow.com.pl, presspekt.pl, issuu.com/niebieskar

Niebieska
eKa

REDAGUJĄ

Donata Chruściel, Tomasz Ferens, Robert Kasperczyk.

FOTO

Norbert Barczyk/PressFocus, Łukasz Laskowski/PressFocus

DTP

Leszek Waligóra
dtp@presspekt.pl

BIULETYN WYDAJE

PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO
PRESSPEKT

ul. Łużycka 12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE



RUCH CHORZÓW SA
ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów,
www.ruchchorzow.com.pl

ZNAJDŹ NAS
NA FACEBOOKU



REDAKCJA NIE ODPOWIAZA ZA TREŚĆ REKLAM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.



MARKOWA
OOZEZ
SPORTOWA

REAVR**FIGHT** MMA **SKLEP** ONLINE
WWW.REAVR**FIGHT**.COM



SIMPLY CLEVER

ŠKODA



WYPRZEDAŻ

rocznika 2014!

Rabaty nawet do **21 900 zł!**



Jedyny salon
na Śląsku
oferujący

kredyt 50/50!



o szczegóły zapytaj sprzedawcę **T: 606 985 622**

Zapraszamy na jazdy testowe!

Nowa ŠKODA FABIA

dostępna już z końcem grudnia!



Autoryzowany Dealer i Serwis Škoda

ul. Obr. Westerplatte 29, Ruda Śląska

T: 32 340 40 04

www.skoda.porscherudaslaska.pl

PORSCHE

RUDA ŚLĄSKA